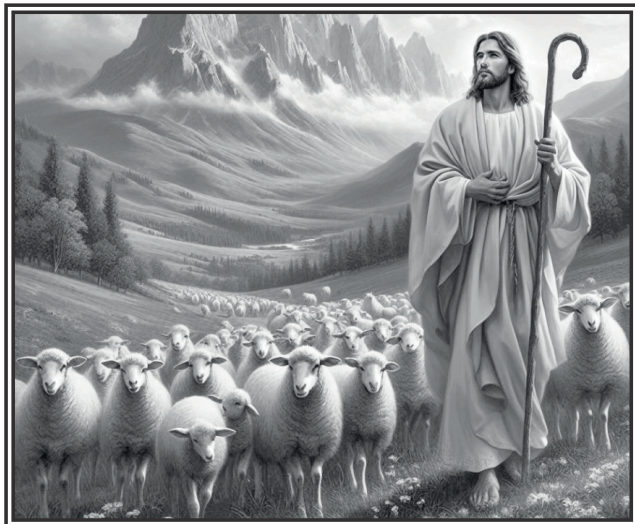




DZIŚ JEZUS MÓWI DO NAS:

„Ja i Ojciec jesteśmy jedno”.

/J 10, 27-30/

Istotą dzisiejszej Ewangelii jest prawda o trosce pasterza o owce, aż po oddanie za nie życia. Dobrym pasterzem jest Jezus. My, Jego owce, jesteśmy kochani i otoczeni opieką. Możemy słuchać głosu Pasterza lub nie słuchać. W której grupie jestem?

Adam Żak

ŻYCZENIA



Kapłan. Towarzysz. Przyjacieli...

Drogi Księżu Andrzeju!

*Dzień imienin to dobra okazja,
aby podziękować za Księdza obecność pośród nas.
Za posługę przy ołtarzu, na ambonie i w konfesjonale,
za każde dobre słowo i uśmiech.*

*Niech Królowa Apostołów i św. Andrzej Bobola
wypraszają wiele łask u Boga na każdy Księdza dzień!*

ISKRA Z FATIMY

Nierzadko zdarza się słyszeć stwierdzenie: „Dzisiaj są inne dzieci niż kiedyś”.

Mówiąc takie słowa, często mamy na myśli porównanie do sytuacji sprzed pięciu, dziesięciu, piętnastu lat... A gdybyśmy tak... odnieśli je do dzieci sprzed ponad wieku?

W pewnym sensie dla wielu tęskniących za „starymi czasami” i tu i tu mamy do czynienia z „erą przedpotopową”. Warto jednak zastanowić się i spróbować odnaleźć „most”, łączący dzieciństwo wtedy i teraz. Bo w głębi serca, pomimo rozwoju technologii i zmieniającej się sytu-

acji życiowej ludzi, dziecko wciąż jest przecież dzieckiem, choć świat niekiedy bardzo chciałby tę prawdę wymazać, odbierając prostotę i przejrzystość dziecięcemu sercu.

Dziś w naszej parafii wpatrujemy się właśnie w Dzieci, które podobnie jak znane nam kilkulatki, lubiły zabawę, miały kolegów i koleżanki, czasem coś spsocyły i nie zawsze „idealnie” słuchały rodziców. W pewnym jednak momencie... rozkochały się w Pięknej Pani, która zaczęła je odwiedzać.

Hiacynta i Franciszek Marto – ro-dzeństwo, które od dziś jest jakby „bliżej” nas poprzez obecność w znaku

relikwii. Gdyby policzyć wiek ich życia wspólnie, można by powiedzieć, że spędzili na ziemi mniej czasu niż wielu ludzi pojedynczo i to często kilkakrotnie mniej. Franciszek, kiedy odchodził do nieba, miał jedenaście lat, a Hiacynta dziesięć. Żyli tak krótko, a jednak bardzo zmienili świat. Nie sami zmienili... Stali się (jak mówił Jan Paweł II podczas beatyfikacji Pastuszków z Fatimy) „świecami, które zapalił Bóg”, trzymanymi w dłoniach przez Matkę Bożą, aby „oświecić ludzkość w godzinie mroku i niepokoju”.

dokończenie na 3 stronie

OBRAZ MATKI BOŻEJ WRÓCIŁ NA JASNĄ GÓRĘ

2 maja 2025 roku, po 40 latach, dobiegło końca drugie Nawiedzenie polskich diecezji i parafii przez kopię Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

W sumie, od ponad 70 lat, rzesze wiernych miały możliwość doświadczenia spotkania z Matką, zawierania Jej siebie i swoich bliskich.

Pomysł peregrynacji kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej zrodził się w 1957 roku, w czasie uwięzienia Prymasa Wyszyńskiego w Komańczy. Z więzienia bł. kard. Stefan Wyszyński prosił, aby podczas Uroczystości Jubileuszu 300-lecia ogłoszenia Maryi Królową Polski, 26 sierpnia 1956 r., księża biskupi wynieśli Cudowny Obraz Matki Bożej na wały jasnogórskie. Słychać było wówczas spontaniczne okrzyki: „Matko, przyjdź do nas!”. Po złożeniu Ślubów Jasnogórskich, przeor Jasnej Góry, o. Jerzy Tomziński, kustosz o. Teofil Krauze oraz członkinie Instytutu Prymasowskiego doszli do przekonania, że potrzebna jest wierna kopia Jasnogórskiego Wizerunku, poprzez którą Matka Boża „wyjdzie z Jasnej Góry” do wiernego jej ludu. Następnie, obradująca na Jasnej Górze, 11 kwiet-

nia 1957 r. 45. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski podjęła decyzję o rozpoczęciu dzieła Nawiedzenia w diecezjach i parafiach całej Polski.

Dwie wierne kopie Cudownego Obrazu wykonał artysta malarz docent Leonard Torwirt w Toruniu. Na specjalnej audiencji 14 maja 1957 r. papież Pius XII przyjął jedną z nich, a drugą uroczyście pobłogosławił dla Peregrynacji. Obraz Nawiedzenia przewieziono na Jasną Górę 26 sierpnia 1957 roku. Podczas Sumy Pontyfikalnej Prymas Wyszyński ogłosił rozpoczęcie Peregrynacji: „Dokonałiśmy zbliżenia Obrazów – jakby jakiegoś świętego pocałunku na znak, że Obraz Nawiedzenia będzie szedł przez polską ziemię obdarzony mocami Cudownego Obrazu, że to sama Królowa Jasnogórska, wyzbywszy się koron i brylantów, idzie ze swego Tronu nawiedzać wierny lud”.

29 sierpnia 1957 roku rozpoczęła się Peregrynacja kopii Obrazu od archidiecezji warszawskiej. Ks. Prymas Wyszyński, chciał przez to dodać odwagi, tym którzy mieli wątpliwości co do zasadności takiej akcji duszpasterskiej. Pierwsze dni i miesiące

obecności Matki Bożej w znaku Ikony jasnogórskiej, nieprzeliczone rzesze wiernych i duchowe owoce tego dzieła – rozwiały wszelkie wątpliwości.

Władze państwowe dokonywały kilkakrotnych „aresztowań” Obrazu Nawiedzenia. Od 4 września 1966 r. Ikonę przewieziono na Jasną Górę, a u bram klasztoru postawiono wartowników, a Obraz przez sześć lat był pilnowany przez milicję. Generał Zakonu otrzymał ostrzeżenie, że w przypadku braku posłuszeństwa wobec zarządzeń władz państwowych, wszyscy paulińscy klerycy zostaną powołani do służby wojskowej, a klasztor paulinów w Warszawie może zostać zamknięty.

Mimo uwięzienia Obrazu, postanowiono kontynuować Nawiedzenie, posługując się wymownymi symbolami: pustą ramą Obrazu, Ewangeliarzem i świecą. Od 13 maja 1972 r. nastąpił przełom: po wykradzeniu Obrazu, od Radomia, peregrynacja była kontynuowana. 12 października 1980 roku zakończył się I etap Nawiedzenia wszystkich parafii w Polsce.

dokończenie na 4 stronie

CAŁA PIĘKNA

„I oto nareszcie wrócił miesiąc pięknej Mamusi...” - tak pisał pewnego razu na początku maja św. Ojciec Pio z Pietrelciny. Nic dziwnego, bo to właśnie maj, jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku, w którym wiosna jest w pełnym rozkwicie, jest poświęcony Tej, o której Kościół śpiewa „Tota pulchra” – „cała piękna”.

Pięknie przystrojone przydrożne kapliczki; śpiew wiernych, który konkuruje z intensywnymi o tej porze roku trelami ptaków, to znany nam wszystkim krajobraz kojarzący się jednoznacznie z majem, miesiącem, w którym cała natura zdaje się chwalić Boga i ucieka pod opiekuńczy płaszcz Maryi. To w maju rozkwitają pachnące róże i dlatego jest on poświęcony Tej, którą Kościół wystawia jako „Rosa mystica” – „Róża duchowna”.

Maryja jest cała piękna, ponieważ wsłuchana w słowo Boga, pozostała

najwierniejszym obrazem Tego, którego nosiła pod sercem, a który jest źródłem wszelkiego piękna.

Cóż wiesz o pięknem?...
...Kształtem jest miłości - pisał C. K. Norwid.

A tak patrzył na Nią i kontemlował Ją Paul Claudel w swoim maryjnym poemacie „Dziewica w południe”:

Przychodzę jedynie, o Matko,
aby Cię kontemlować (...)
kontemlować Twoje oblicze,
pozwolić sercu śpiewać
jego własnym językiem...
Ponieważ Ty jesteś piękna,
i jesteś niepokalana,
kobieto Łaski
nareszcie odzyskana,
stworzenie o nieskazitelnej czci
w swoim największym rozkwicie,
tak jak wyszłaś od Boga
o świetle
swej pierwotnej piękności.
Niewypowiedzianie czysta,

gdyż jesteś Matką
Jezusa Chrystusa,
który jest prawdą w Twoich ramionach,
i samą nadzieją,
i samym owocem.
Ponieważ Ty jesteś kobietą raju
dawną, zapomnianą czułością...
Po prostu, ponieważ istniejesz,
Matko Jezusa Chrystusa,
Dzięki Ci za to!

Tak bardzo lubimy majową melodię Litanii loretańskiej, majowe pieśni i modlitwy, które dają radosny wyraz nabożeństwu do Najświętszej Maryi Panny. To Ona w tych dniach jawi się nam jako Królowa wiosny; wiosny w przyrodzie i wiosny w duszach. Dołączenie do Litanii wezwania „Królowo Polski” i wybranie na Królową Matki Boga jest nie tylko naszym przywilejem, ale także zadaniem. Im bliżej jesteśmy Jej Syna, tym bliżej Niej, a z kolei Maryja zawsze prowadzi do Chrystusa. Jakże

dokończenie na 3 stronie

OD OGRODU GETSEMANI PRZESZŁO GOLGOTĘ DO ŁAGIEWNIK

W roku 2015 byłam w Ziemi Świętej. Szukałam cichego miejsca w Ogrodzie Oliwnym, unikałam turystów. Chciałam być z Chrystusem sam na sam w miejscu, gdzie modlił się przed męką. Przeszłam przez Via Dolorosa i wzgórze Golgoty. Dotknęłam pustego Grobu Chrystusa.

Gdzie jest Chrystus?

Blisko, bardzo blisko.

Łagiewniki - skrawek ziemi w mojej ojczyźnie. Tutaj niebo ziemi się kłaniało. Tu kroczyłam po śladach Jezusa wiele razy. Miałam radość z przebywania w miejscu niby już dobrze mi znanym. Ze wzruszeniem

uczestniczyłam we Mszy świętej w kaplicy klasztoru z łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego i grobem świętej Faustyny. W tej kaplicy Faustyna codziennie spędzała kilka godzin na modlitwie, gdy mieszkała w Łagiewnikach. W tym małym kościółku doświadczyła 116 wizji i doświadczeń mistycznych. Według notatek, jakie siostra Faustyna zapisywała w swoim „Dzienniczku”, widziała Pana Jezusa 27 razy i słyszała blisko 60 razy.

Drogi Czytelniku! Spełniasz swoje marzenia, szukając najbardziej znanych miejsc świętych. Jedziesz do Ziemi Świętej, aby dotknąć śladów

stóp Chrystusa, a przecież całe łagiewnickie Sanktuarium jest świadkiem nadzwyczajnych spotkań Faustyny z Panem Jezusem. Praktycznie każde miejsce poczynając od bramy, a kończąc na świątyni nosi ślady tych niezwykłych chwil. Taki nasz ojczysty skrawek Ziemi Świętej.

Z „Dzienniczka” Siostry Faustyny: „Dla ciebie błogosławię krajowi całemu - i uczynił duży znak krzyża ręką nad Ojczyzną naszą”.

Jezus błogosławił nasz kraj, ojczysty, polski... Z niejednym skrawkiem Ziemi Świętej...

Szanujemy je.

Jadwiga Kulik

ISKRA Z FATIMY

dokończenie z 1 strony

Jakie były święte Dzieci, towarzyszące nam od dziś w sposób szczególny? Hiacynta... Żywiołowa i radosna, ale też drażliwa. Lubiała się jednak śmiać, była delikatna i kochała tańiec. Franek... Dwa lata starszy od Siostry i niezbyt do niej podobny. Cichy, spokojny, skłonny do refleksji i ugodowy. Godzinami grywał na flecie i miał wielkie zamiłowanie do zwierząt. Spotkanie z Maryją... zmieniło ich życie. Tu na ziemi – nie na długo, bo Franciszek odszedł do nieba niecałe dwa lata po pierwszym objawieniu Matki Bożej, a jego Siostra rok później. Jednak przez ten czas zrobili wiele dla Królestwa Bożego.

Szczególnym rysem duchowości Hiacynty (ciekawie to brzmi, mając na uwadze, że chodzi o siedmiolatkę) stała się modlitwa o nawrócenie grzeszników i wynagradzanie Bogu za nich. Franciszek „zakochał się” w kontemplacji i Adoracji Najświętszego Sakramentu. Miał też ogromne pragnienie, aby pocieszać Pana Jezusa.

Co nam dziś przynoszą mali święci z Fatimy? Z pewnością to nie przypadek, że przybywają do naszej parafii dokładnie w tym czasie, gdy z racji Uroczystości I Komunii świętych zwracamy się w wyjątkowy sposób w stronę najmłodszych. Sami przeżyli niezwykłą Chwilę, przyjmując podczas objawienia Eucharystię, podaną przez Anioła, a teraz modlą się za nasze dzieci, aby tak wielki Dar przyniósł wielkie owoce.

Kiedyś usłyszałam słowa, które mocno utkwiły mi w pamięci. Były to słowa księdza katechety do podopiecznych, przyjmujących po raz pierwszy Pana Jezusa do serca: „Kościół wam, drogie dzieci, ufa, skoro już w wieku dziesięciu lat, ofiaruje wam swój najcenniejszy Skarb – Eucharystię”.

Tak... Kościół ufa dzieciom. Bóg ufa dzieciom. Obyśmy my, dorośli, nigdy nie stawiali tej Bożej ufności „w poprzek”. Pan Jezus i do nas dziś mówi, podobnie jak dawno temu powiedział na kartach Ewangelii: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie” (Mt 10, 14). Nie tylko pozwólmy, ale też... pomóżmy! Wspierajmy najmłodszych i to nie jedynie słowem,

ale przykładem. Pokazujemy, jak wydeptuje się ścieżki na niedzielną Mszę świętą i jak szuka się pomocy w życiu u Tego, który może wszystko.

Czego jeszcze uczą nas święci Hiacynta i Franciszek? Są znakiem, że to właśnie dzieci mogą przyciągać ludzi do Boga. Czego w ich przypadku było potrzeba, aby wiedziały, w jaki sposób mają to robić? Odpowiedź jest prosta: potrzeba było Spotkania z Matką Bożą. Dziś też tak jest! Potrzeba naszym dzieciom spotkania się z Matką Bożą... zwłaszcza w modlitwie różańcowej. Może już zapomnieliśmy, jak pięknie najmłodsi potrafią odmawiać różaniec w październiku. Może i oni, także z naszej „dorosłej” winy, sami zapomnieli? Można zasmucić się, jeśli tak się stało, ale można też... wziąć różaniec do ręki i zacząć modlić się na nowo. Z dziećmi i za dzieci. Nie zrażajmy się trudnościami i ufajmy... bo kiedy wszystkie inne „metody wychowawcze” zawodzą, pozostaje jeszcze iskra z Fatimy. Iskra, którą warto, a nawet trzeba w serduszkach dzieci rozniecać. Do nich przecież „należy Królestwo Boże”.

Małgorzata Sar

więc często śpiewamy: „Z dawna Polski Tyś Królową...”.

Od wieków śpiewamy swojej Matce pieśń „Bogurodzica”, która jest wyznaniem naszej wiary. Jak stęsknione dzieci wołamy: „Matko miłosierdzia, słodczy i nadziejo – witaj”.

Płaczemy przed Matką: „Ku Tobie wołamy, wygnani synowie Ewy”. I wciąż śpiewajmy wszyscy głośno, bo to jest maj, miesiąc naszej Matki. Jest miesiącem szczególnej łaski i chwały Maryi, naszej Matki i Królowej Wszechświata. „I co czuje i co żyje,

niech z nami sławi Maryję” - mówią słowa znanej pieśni.

Warto o tym pamiętać i w tym miesiącu szczególnie często i gorliwie zwracać się do naszej najskuteczniejszej Orędowniczki, Matki Bożej.

Ela

OBRAZ MATKI BOŻEJ WRÓCIŁ NA JASNĄ GÓRĘ

dokończenie z 2 strony

22 września 1984 r. Komisja Maryjna Episkopatu Polski, obradująca w paulińskim klasztorze w Warszawie pod przewodnictwem Prymasa Polski kard. Józefa Glempa, zdecydowała o przeprowadzeniu drugiego Nawiedzenia parafii na terenie Polski.

Przez lata trwania pierwszego i drugiego etapu Nawiedzenia, niezmiennie przynosiło ono owoce. Bardzo często można było spotkać się z relacjami, że 80-95% parafian przystąpiło w tym czasie do spowiedzi i Komunii Świętej. W wielu diecezjach nawet kilkaset małżeństw żyjących na tzw. kontrakcie cywilnym zawarło ślub kościelny. Wiązało się

to ze Ślubami Narodu – Maryja poprzez swój Obraz Nawiedzenia uzdrowiała największe bolączki społeczne. Nawiedzenie ukazało również wartości ekumeniczne: np. prawosławne wsie prosiły, aby Obraz przejeżdżał wśród ich domostw.

Nawiedzenie Obrazu po 1989 roku nie natrafiało już na trudności ze strony władz państwowych. W związku z postępującą laicyzacją polskiego społeczeństwa konieczne stało się ukierunkowanie duszpasterstwa na ewangelizację. Zaowocowało to m.in. powstaniem ruchów i stowarzyszeń trzeźwości oraz dzieł miłosierdzia.

Kolejną formą utrwalenia owoców duchowych Nawiedzenia stała się

„mała peregrynacja” kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po rodzinach, którą przeprowadzano w diecezjach i parafiach w ciągu ostatnich 70 lat kilkakrotnie.

W Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, 26 sierpnia 2025 roku, w Jubileuszowym Roku Nadziei, Maryja w swym wizerunku Nawiedzenia, rozpocznie trzecią swoją „podróż do swoich dzieci”! Będzie nawiedzała parafie w diecezji sosnowieckiej! A potem następne diecezje, do których powróci po prawie czterdziestu latach, dla ożywienia wiary nowego pokolenia.

opr.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Serdecznie witamy pośród nas ks. Grzegorza Zielińskiego - oficjała Sądu Biskupiego naszej diecezji - który dziś głosi do nas Słowo Boże. Podczas Mszy świętej o godz. 11⁰⁰ zostaną uroczystie wprowadzone do naszej parafii relikwie Świętych Dzieci Fatimskich, Hiacynty i Franciszka.
2. Dzisiaj o godz. 9³⁰ Msza święta w intencji ks. Andrzeja Jasińskiego SAC z okazji jego imienin. Pamiętajmy o naszym Solenizancie także w osobistych modlitwach.
3. Wczoraj dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 23 przyjęły Pierwszą Komunię świętą. Dziś o godz. 11⁰⁰ oraz w poniedziałek, czwartek i piątek o godz. 17²⁰ dzieci będą przeżywały swój Biały Tydzień.
4. Nabożeństwa majowe codziennie o godz. 17²⁰; we wtorek – po Mszy świętej wieczornej, a w środę – w ramach Nowenny do św. Józefa, którą rozpoczynamy o godz. 17⁰⁰.
5. Jutro po Mszy świętej wieczornej kolejne spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterskiej.
6. We wtorek zapraszamy na Nabożeństwa fatimskie. O godz. 8³⁰ różaniec i okazja do spowiedzi dla osób chorych, starszych i samotnych; następnie Msza święta i Adoracja. Wieczorem zapraszamy na modlitwę do Matki Bożej całe rodziny – o godz. 17²⁰ różaniec i odczytanie intencji, które będzie można składać do koszyka przed ołtarzem; następnie Msza święta, a po niej Procesja fatimska, podczas której zaśpiewamy Litanię loretańską.
7. W najbliższą sobotę o godz. 11⁰⁰ dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 11 przyjmą I Komunię świętą. W przyszłą niedzielę dzieci będą uczestniczyły we Mszy świętej o godz. 11⁰⁰.
8. Wspólnota „Magnificat” organizuje w sobotę, 7 czerwca, wyjazd do Warszawy na „Spotkanie z Jezusem na Stadionie Legii”. Hasło Spotkania: „Świat rani - Bóg leczy”. Zapisy (do 15 maja) i informacje pod numerem telefonu, który jest w gablocie (601 368 949).
9. W przyszłą niedzielę „taca inwestycyjna” przeznaczona na spłatę nowego nagłośnienia. Trwają także prace pielęgnacyjne przy zieleni wokół naszego kościoła.

LITURGIA: IV TYDZIEŃ PSAŁTERZA | Niedziela Dz 13, 14. 43-52; Ps 100; Ap 7, 9. 14b-17; J 10, 27-30 | Poniedziałek, św. Pankracego Dz 11, 1-18; Ps 42; J 10, 1-10 | Wtorek, Matki Bożej Fatimskiej Ap 11, 19a; 12, 1.3-6a.10ab; Ps 45; Łk 11, 27-28 | Środa, św. Macieja Dz 1, 15-17. 20-26; Ps 113; J 15, 9-17 | Czwartek, bł. Zofii Maciejowskiej Czeskiej Dz 13, 13-25; Ps 89; J 13, 16-20 | Piątek, św. Andrzeja Boboli Ap 12, 10-12a; Ps 34; J 17, 20-26 | Sobota Dz 13, 44-52; Ps 98; J 14, 7-14 | 5. Niedziela Wielkanocna Dz 14, 21b-27; Ps 145; Ap 21, 1-5a; J 13, 31-33a. 34-35

Kontakt: ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, mojaparafiam@gmail.com, mojaparafiam24.pl **Redakcja:** Jadwiga Kulik, Elżbieta Dębała, Małgorzata Sar, Emilia Siek-Cichoń, Zuzanna Cichoń, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Śliżewski SAC

Moja Parafia